Cena pojedynczego numeru 20 g.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1938 Nowy Sącz Rok XI

Nr. 10

niedziela 6-go marca

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska 1 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090. Telefon Nr. 75.

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Przedwiośnie gospodarcze staje przed nami

Luta zima — tego roku na szczęście dość łagodna — przesila się właśnie ku przedwiośniu. Nadszedł marzec, będący okresem przełomowym między zimą a obudzeniem się przyrody do nowego, wiosennego życia. W ślad za nią ruszy i nasze życie gospodarcze.

W roku bieżącym będziemy mieli wcześniejsze, niż w poprzednich latach, przedwiośnie gospodarcze. „Martwy sezon" robót publicznych jest już na ukończeniu.

Zapowiedział to w Sejmie wicepremier Kwiatkowski. „Resorty rządowe — oświadczył — uruchomią szereg prac już od dnia 10 marca".

W ciągu też marca wpłynie w obrót poważna kwota 100 milionów złotych w formie zaliczki dla przedsiębiorstw przemysłowych, pracujących czy to dla inwestycji komunikacyjnych, czy też w zakresie robót energetycznych, bądź wreszcie związanych z rozbudową przemysłu w okręgu centralnym. Również w marcu — zapowiedział wicepremier Kwiatkowski — uruchomione zostaną ponadto prace, wykonywane przy pomocy Funduszu Pracy.

I jeszcze jedna ważna zapowiedź padła z ust sternika naszej polityki gospodarczo-finansowej: oto „potrzeby surowcowe przemysłu — jeśli idzie o możność zakupu surowców zagranicznych — nie napotkają na żadne trudności, szczególnie trudności dewizowe".

Zbliżamy się zatym szybkimi krokami do wyraźnego natężenia pracy w nowym sezonie, do wykonania dalszego etapu wielkiego planu inwestycyjnego, tak szczęśliwie zapoczątkowanego w roku ubiegłym.

Mamy już wszystkie elementy składowe do realizacji tego planu. Mamy szczegółowo opracowano projekty robót, mamy zapewniony miliardowy kapitał na rok bieżący, który ma służyć wykonaniu tych robót, mamy potrzebną ilość surowców — no i co najważniejsze: mamy ręce do pracy, rzeszę robotniczą, tęsknie wyczekującą chwili, gdy będzie mogła stanąć do warsztatów pracy.

Niewątpliwie w ślad za tą akcją inwestycyjną, prowadzoną przez państwo i jego władze, ruszy też i przedsiębiorczość prywatna. Dał też wicepremier wyraz tej nadziei w Sejmie. „Jeżeli — powiedział — zrealizujemy t. zw. małą reformę podatkową, która zarówno redukuje ciężar pracy w urzędach skarbowych, jak też daje skutki gospodarcze, oraz uzyskamy aprobatę dla kodeksu ulg dla inwestycyj, który w najbliższym czasie przedłożymy radzie ministrów i izbom ustawodawczym, to stworzymy dobrą i właściwą atmosferę dla szerszego rozwoju inicjatywy prywatnej w zakresie inwestycyj przemysłowych i gospodarczych".

W ścisłym oczywiście związku z tendencją do rozwinięcia inicjatywy prywatnej musi pozostawać odbudowa rynku kredytowego. Rynek ten podczas lat kryzysowych zmalał bardzo; kierując się psychozą kryzysową, obawa o walutę, nadmierną ostrożnością w kredytowaniu kapitałów — działał hamująco na inicjatywę prywatną. Dziś na szczęście stosunki poczynają ulegać zmianie i odbudowa rynku kredytowego jest zupełnie możliwa. To też min. Kwiatkowski zapowiedział w Sejmie, że „skarb państwa ma na oku stopniowe przywracanie normalniejszych stosunków na rynku kredytowym oraz wzmocnienie instytucji finansowych, — niezbędne wzmocnienie praw wierzyciela, — a wreszcie odbudowanie rynku lokacyjnego przez stworzenie narastającego trwałego zapotrzebowania na papiery o stałym oprocentowaniu".

Są to bardzo ważne zamierzenia. Zdajemy sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że równolegle do wielkiego wysiłku państwa w kierunku uruchomienia robót publicznych musi iść nie mniejszy wysiłek społeczeństwa i wyłonionej zeń inicjatywy prywatnej. Odrobienie zaległości i podciągnięcie naszego stanu gospodarczego na wyższy poziom nie może spadać całym swym ciężarem na państwo. Inicjatywa prywatna ma pod tym względem do odegrania olbrzymią rolę.

Kończą się już więc miesiące „martwego sezonu" i niebawem rozpoczną się prace, które wciągną w swą orbitę rzesze bezrobotnych i zrealizują tegoroczną część planu inwestycyjnego.

Natężenie tych prac zależeć będzie jednak również i od tego, ile ducha przedsiębiorczości wykrzesać z siebie potrafi inicjatywa prywatna naszych sfer finansowych i gospodarczych.

Zakończenie marszu Szlakiem II-ej Brygady Legionów

W ub tygodniu zakończył się w Worochcie tradycyjny marsz narciarski Szlakiem II ej Brygady Legionów. Ostatni etap marszu obejmował szlak Żabie — Worochta, na dystansie 30 klm. I ą nagrodę przechodnią im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego otrzymał patrol I szej klasy W. K. S. w Nowym Sączu.



Zdjęcie przedstawia patrol górali na strzelnicy w Worochcie



Zdjęcie przedstawia zwycięski patrol W. K. S. z N. Sącza na mecie marszu

Poznać góry, poznać przecudny krajobraz podhalański jest obowiązkiem każdego mieszkańca Polski!

„Dni Gór" odbędą się br. jednak w Nowym Sączu

Wbrew opinii oraz notatkom różnych czasopism, „Dni Górskie" odbędą się br. w Nowym Sączu. W ramach „Dni Górskich", których urządzenie przewidywane jest na koniec sierpnia i początek września br., mają się odbyć „Targi Sądeckie". W związku z powyższym odbyła się w Nowym Sączu z końcem lutego br. Konferencja Powiatowa z udziałem delegatów i członków Zarządu Związku Ziem Górskich z Warszawy oraz z udziałem przedstawicieli pokrewnych organizacji.

Obywatele powiatu limanowskiego proszą o uruchomienie rafinerii „Limanowa"

(t. b.) Z incjatywy Komitetu Obywatelskiego w Limanowej, odbył się tam w niedzielę dnia 20 lutego br. w sali Sokoła wielki wiec ogólno obywatelski w którym wzięło udział około 1.500 osób z całego powiatu.

Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której domagają się od miarodajnych czynników poparcia ich postulatów w kierunku uruchomienia nieczynnej tu od trzech lat rafinerii nafty „Limanowa" w Sowlinach i przyjścia w ten sposób z pomocą zubożałej ludności mieszczańskiej i rolniczej, która z powodu unieruchomienia rafinerii bardzo ucierpiała, ponieważ przestały stamtąd płynąć dla powiatu znaczne zyski, a najważniejsze, że kilkaset młodych i zdrowych ludzi pozbawionych zostało pracy i egzystencji.

Wspomnianą rezolucję złożyła delegacja na ręce P. Starosty powiatowego Dra Nowaka Stanisława z prośbą o dalsze postąpienie.

Z życia T. S. L.

W ub. niedzielę odbyło się w Miejskim Domu Oświatowym (obok plant) w N. Sączu Walne Zgromadzenie Koła TSL. im. St. Wyspiańskiego.

Ze złożonego przez Zarząd sprawozdania wynika, że Towarzystwo kontynuując pracę kulturalno-oświatową na wsi — w ub. roku przystąpiło także do podobnej pracy w mieście. Zorganizowano WIECZORY DYSKUSYJNE — stojące na wysokim poziomie, jako instytucję, która ma służyć swobodnej wymianie myśli tak w dziedzinie kulturalno-oświatowej jak i społeczno gospodarczej — która ma ułatwić inteligencji polskiej naszego miasta wyrabianie sobie właściwego światopoglądu na zagadnienia bież. życia Narodu i Państwa.

Otwarto publiczną Czytelnię czasopism, zaopatrzoną w dużą ilość dzienników, tygodników i miesięczników tak politycznych jak i kulturalno-oświatowych. Żałować tylko należy, że społeczeństwo nasze a ściślej mówiąc inteligencja polska naszego miasta tak mało stosunkowo interesuje się Czytelnią.

Wskutek tego, że wypożyczanie książek tak z miejskiej biblioteki im. J. Szujskiego jak i biblioteki Koła odbywa się codziennie, że zwłaszcza tę ostatnią bibliotekę zaopatruje się w wartościowe dzieła (powieści) — a bibliotekę Szujskiego w lektury szkolne dla młodzieży — frekwencja wypożyczających wzrosła ostatnio w dwój nasób mimo podwyżki opłat. Poraz pierwszy też Koło uruchomiło w ub. lecie 4 półkolonie letnie dla dzieci w wieku od 5—13 lat, z której korzystało 104 dzieci.

Nie sposób w krótkim reportażu wyliczać wszystkie prace, jakie przeprowadził Zarząd Koła w ub. roku. Nie można jednak pominąć milczeniem, że do wiejskich czytelń urządzono 73 odwiedzin tak w celach lustracyjnych, jak instrukcyjnych, odczytowych i z okazji okolicznościowych uroczystości. Dużą ruchliwość wykazała sekcja Pań przy Komisji Oświatowej, która zorganizowała w kilku Czytelniach zespoły kobiet i dziewcząt. Urządzono kilka kursów dokształcania zawodowego z dziedziny gotowania i gospodarstwa domowego, trykotarstwa, kroju i szycia.

Stwierdzono przy tym, że tak w Zarządzie Koła jak i jego Komisjach przeważającą siłę aktywnie pracujących stanowi nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych.

Realne wyniki pracy — intensywnej a spokojnej, prowadzonej bez rozgłosu — a przez wiele jednostek z wielkim poświęceniem osobistej wygody i czasu — zyskują w społeczeństwie naszym coraz więcej zwolenników TSL., co się ostatnio upewniło przez b. liczne stosunkowo wpisywanie się na członków TSL. ludzi z różnych sfer i zawodów.

W końcu nadmienić należy, że Koło prowadzi 4-letnie żeńskie gimn. Krawieckie TSL. pozostające od 1-go września ub. roku pod kierownictwem p. Stefanii Czarneckiej — oraz warsztaty przemysłowe krawieckie, które zatrudniają absolwentki szkoły przemysłowej (obecnie z gimn. krawieckiego) — umożliwiające absolwentom odbycie potrzebnej praktyki pod fachowym kierownictwem. Mówiąc o żeńskim gimnazjum krawieckim trzeba zaważyć, że TSL. czeka w najbliższym czasie konieczność rozbudowy gmachu — szkolnego — lub też budowy nowego a pozostawienie obecnego na bursę, bez czego dziewczęta niezamożnych rodziców ze wsi nie mogą uczęszczać do tego zakładu a tymsamym wieś niema możności zyskiwania dla siebie fachowo przygotowanych krawczyń. Rozbudowa gmachu szkolnego jest konieczną nie tylko z uwagi na to, że szkoła przekształcona została z 3 na 4 o klasową — ale i z tego powodu, że ilość uczenic w każdej klasie będzie wzrastać choćby z tego powodu, że absolwentki mają otwarty wstęp do liceów pedagogicznych, podobnie jak to ma miejsce u absolwentek gimnazjów ogólno kształcących.

I-sza rocznica ogłoszenia deklaracji ideowej Oboru Zjednoczenia Narodowego

W dniu I-ej rocznicy ogłoszenia przez płk. Adama Koca deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia Narodowego, odbył się w Warszawie zjazd prezydiów rad okręgowych O. Z. N. ze wszystkich województw Rzeczypospolitej. Po złożeniu wieńca na stopniach Belwederu i oddaniu hołdu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, rozpoczęły się obrady zjazdu, które zagaił Szef O. Z. N. gen. Stanisław Skwarczyński.



Gen. Skwarczyński wygłosił przemówienie, w którym wytyczył zasadnicze kierunki działalności O. Z. N. na najbliższą przyszłość. Po wysłaniu depeszy do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, i po zakończonej odprawie zjazdowej, przewodniczący okręgów udali się na Zamek, celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. Ignacemu Mościckiemu. Następnie delegacja zjazdu została przyjęta na blisko godzinnej audiencji przez Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza, któremu przedstawiciele O. Z. N. wyrazili swój hołd i oddanie. Pan Marszałek żywo interesował się pracami Obozu, rozmawiając z poszczególnymi przewodniczącymi okręgów.

Zdjęcie przedstawia moment z audiencji u Pana Marszałka Śmigłego-Rydza. Obok Pana Marszałka siedzi Szef O. Z. O. gen. Skwarczyński i gen. Galica.

X. Targi Katowickie

W czasie od 22-go maja do 6-go czerwca 1938 r. odbędą się tradycyjne X. TARGI KATOWICKIE — urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystawy i Propagandy Gospodarczej w Katowicach.

Wobec wielkiego zainteresowania się Targami Katowickimi rodzimych wytwórców, oraz ograniczonej ilości stoisk, jakoteż przystępnych warunków metrażu — wskazanym jest doradzić poważnym firmom krajowym jaknajwcześniejsze zgłoszenie na Targi Katowickie (Katowice, Stawowa L. 14 tel.: 300-71) celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczynienia się do propagandy wyrobów krajowych.

Prenumerujesz „Głos Podhala"?

Mgr WIKTOR BAZIELICH (Katowice)

Garść rozmaitości o Starym Sączu

(Dokończenie)

Nie ma szerszego znaczenia, ale dla samego Sącza interesujące jest, że już w tych tak odległych wiekach przebywał stale w St. Sączu lekarz, a był nim magister Radsław, lekarz i kapelan Kingi, z którym zamieniła ona w 1289 r. pewne role w Podegrodziu. Tak on, jak i brat Bogufał, który był także głośnym kaznodzieją, byli więc ludźmi uczonymi, jakich w owych czasach tak niewiele jeszcze było w Polsce. A nie byli zapewne jedynymi w Sączu i ostatnimi. Wszak jeszcze za życia Kingi osiadła na naszym klasztorze księżna Gryfina, wdowa po Leszku Czarnym, a po śmierci Łokietka zamieszkała tu wdowa po nim Jadwiga, pierwsza koronowana królowa polska, matka króla Kazimierza Wielkiego i Elżbiety królowej węgierskiej, babki królowej Jadwigi Jagiełłowej. Za czasów Kazimierza W. była tu ksienią księżna głogowska Konstancja, a w kilkanaście lat później przebywały w zakonie księżniczki opolska Agnieszka i halicka Świętosława. Wszystkie te dostojne panie, z wyjątkiem Gryfiny, zmarłe i pochowane w klasztorze, posiadały znaczne na owe czasy wykształcenie. Bardzo często zajeżdżali tu z dworem nasi monarchowie po króla Jagiełłę i Witolda włącznie.

Nie zapominajmy też, że na drugim krańcu miasta mury klasztoru Franciszkanów stale były zaludnione kilkudziesięciu mnichami, a klasztor Klarysek stale utrzymywał w naszym mieście dla zarządu swoich rozległych dóbr tak generalnego rządcę, jak i kilku urzędników. Wszystko to były osoby przynależne do warstwy najbardziej kulturalnej i oświeconej tych wieków, a ich pobyt w naszym mieście napewno nie był bez dobroczynnego wpływu nie tylko na mieszczan, ale i na całą okolicę. Zdaje się zresztą, że już od czasów Kingi była w naszym mieście szkółka dla dzieci miejskich. W każdym razie już pod koniec XIV w. istniała tu już wcale dobra szkoła, skoro zaraz w pierwszym roku po ponownym ufundowaniu Uniwersytetu Krakowskiego, co jak wiadomo stało się w r. 1400, między jego uczniami znajduje się już jeden Starosądeczanin, jakiś Mikołaj, a do r. 1415 jest ich już pięciu, gdy z Nowego Sącza zaledwo trzech. Co więcej, między pierwszymi dobrodziejami Uniwersytetu znajdujemy dwóch księży starosądeckich, z których Jakub syn Andrzeja pochodzi ze Starego Sącza i on to zdaje się, zyskawszy tytuł magistra, jest później profesorem teologii jako Jakub z Sącza. Nie jest on zresztą ostatni ze Starosądeczan, którzy doszli do tej wysokiej godności. Na razie umiem wskazać jeszcze tylko jednego ze znaczenie późniejszych czasów, mianowicie Stanisława Zychowicza, magistra nauk wyzwolonych, co odpowiada dzisiejszej filozofii. Zmarł on pod koniec 1599, lub z początkiem 1600 r., bowiem 11 IV 1600 r. odbywa się dział spadkowy po nim i po ojcu jego Macieju. A kiedy o Uniwersytecie Jagiellońskim mowa, to warto przypomnieć, że żoną jednego z największych naszych uczonych, XIX w. A. Helcla była Starosądeczanka, Franciszka Prandota-Skrudzińska.

Jeśliby szło o wskazanie jeszcze innych sławniejszych Starosądeczan ubiegłych wieków, to bez wątpienia do najsławniejszych postaci, znanych i głośnych nie tylko w kraju, lecz i zagranicą, należy Michał Sędziwój, alchemik XVII w., choć co prawda nie jest zupełnie pewne, czy urodził się w naszym mieście, czy w jakiejś wiosce tego samego nazwiska, o ile w ogóle taka istniała w województwie krakowskim. Ukończył on Uniwersytet Krakowski, poczem udał się w podróż po Europie i poznał wtedy słynnego w owe czasy alchemika Aleksandra Setoniusza, a obcąc posiąść tajemnicę zamienienia ołowiu w złoto, ożenił się z wdową po nim. Król Zygmunt III, który był wielkim zwolennikiem alchemii, wzywał go parę razy do siebie dla wykonania zamiany ołowiu i srebra w złoto. Jedną taką scenę uwiecznił na płótnie Matejko. Przez długi czas przebywał Sędziwoj na dworze cesarza Rudolfa II w Pradze, a później księcia wirtemberskiego Fryderyka, wszędzie podejmowany jako wielki uczony i niemal czarodziej. Życie jego pełne było przygód i awantur, a zmarł gdzieś na Morawach około 1640 r. Pozostało po nim kilka dzieł naukowych i wiele listów. Słynny powieściopisarz niemiecki G. Meyrink obrał go za bohatera powieści, której przekład wychodził przed paru laty w odcinku powieściowym I. K. C.

Gdy dzisiaj sławę Polski roznosi po scenach całego świata, po obu jego półkulach »słowik polski« nasza wielka rodaczka starosądecka, Ada Sari — Szayerówna, trzeba też przypomnieć, że również ze St. Sącza pochodził Ludwik Panczykowski słynny artysta dramatyczny scen warszawskich. Urodził się w 1804 r. w St. Sączu, gdzie ojciec jego był zamożnym kupcem winiarzem i długoletnim burmistrzem miasta. Ukończył miejscową szkołę i przez parę lat pracował jako pisarczyk w magistracie. Był tu wówczas jakiś teatr pod dyrekcją Martorella i młody Panczykowski tak się zapalił [illegible] komediantów", że postanow[illegible] tać. Wyjechał do Warszawy [illegible] 1825 r. i ukończył tam szkołę dramatyczną, a począwszy od 1827 r. aż do śmierci

ZARZĄDZENIE
MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z dnia 25 stycznia 1938 r.
w sprawie przepisów miejscowych o opłatach za czynności wykonywane przez Zarząd Miejski w Nowym Sączu przy wydawaniu pozwoleń na roboty budowlane i na użytkowanie budynków.

Na podstawie art. 410 pkt. 12 i art. 415 pkt. a rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. № 23. poz. 202) w brzmieniu ustawy z dnia 14-go lipca 1936 roku, (Dz. U. R. P, № 56 poz. 405) na wniosek Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 27 czerwca 1936 r. № K. B. B. II—1—64, oparty na uchwale Rady Miejskiej w Nowym Sączu z dnia 13 września 1934 roku zarządzam co następuje:

§. 1. Zarząd Miejski w Nowym Sączu pobiera za czynności wykonywane przy wydawaniu pozwoleń na roboty budowlane i na użytkowanie budynków, opłaty w wysokości przewidzianej w niniejszym zarządzeniu:

a) za sprawdzenie na gruncie warunków projektowanej budowy albo zgłoszonych robót, o ile takie sprawdzenie jest potrzebne;

b) za rozpatrzenie projektu (planu) budowy i udzielenie pozwolenia na budowę w myśl art. 333 prawa budowlanego,

c) za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na budowę i udzielenie takiego pozwolenia w wypadkach, przewidzianych w art. 334 prawa budowlanego,

d) za rozpatrzenie zgłoszenia robót nie wymagających pozwolenia (art. 335 prawa budowlanego),

e) za oględziny budowy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na użytkowanie,

f) za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na użytkowanie i udzielenie takiego pozwolenia.

g) za sprawdzenie na gruncie istniejącego stanu rzeczy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na rozebranie budynku lub jego części,

§. 2. Za sprawdzenie na gruncie warnnków projektowanej budowy, albo zgłoszonych robót (§. 1. p. a.) pobiera się 10 Zł.

§. 3. Za rozpatrzenie projektu (planu) budowy i udzielenie pozwolenia na budowę w myśl art. 333 prawa budowlanego (§. 1. p. b.) pobiera się:

a) w wypadkach, gdy potrzebne są obliczenia statystyczne — po 15 Zł. od każdego formatu (sekcji) projektu, którego dotyczą obliczenia i tyleż od każdej strony obliczeń i po 10 Zł. od każdego z pozostałych formatów,

b) w wypadkach, gdy nie zachodzi potrzeba obliczeń statystycznych, po 10 Zł. od każdego formatu (sekcji) projektu.

Za rozpatrzenie projektu (planu) zamiennego budowy i udzielenie pozwolenia na budowę według tego projektu pobiera się:

a) w wypadkach, gdy projekt zamienny nie zawiera zmian w kubaturze zatwierdzonego uprzednio projektu — 5 Zł. od każdego formatu (sekcji) projektu, —

b) w wypadkach, gdy projekt zamienny zawiera zmiany w kubaturze zatwierdzonego projektu — po 10 Zł. od każdego formatu (sekcji projektu.

§. 4. Za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na budowę i udzielenie takiego pozwolenia w myśl art. 334 prawa budowlanego (§ 1. p. c.) pobiera się 10 złotych.

§. 5. Za rozpatrzenie zgłoszenia o robotach nie wymagających pozwolenia (§. 1. p. d.) pobiera się 5 Zł.

§. 6. Za oględziny budowy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na użytkowanie (§. 1. p. e.) pobiera się 20 Zł.

§. 7. Za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na użytkowanie tego budynku lub urządzenia i za udzielenie takiego pozwolenia (§. 1. p. f.) pobiera się 2 Zł.

§. 8. Za sprawdzenie na gruncie istniejącego stanu rzeczy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na rozebranie budynku lub jego części pobiera się od każdego budynku lub jego części:

a) parterowego mieszkalnego 8 zł,
b) piętrowego mieszkalnego . 10 zł.
c) parterowego gospodarskiego i wogóle niemieszkalnego . . . . . 5 zł.
d) piętrowego gospodarskiego i wogóle niemieszkolnego 10 zł.

§. 9. Od opłat przewidzianych w §. 2—7 włącznie przyznaje się ulgi dla budujących:

a) domy, zawierające do 4 ubikacji mieszkalnych . . 50%,
b) domy zawierające do 8 ubikacji . . . 25%,
c) budynki gospodarcze, wznoszone osobno, a potrzebne do prowadzenia gospodarstwa domowego . . . 50%.

§. 10. Opłaty wymienione wyżej w §§. 2—8 powinny być w noszone do Kasy Zarządu Miejskiego. Dowód uiszczonej opłaty powinien być dołączony do podania.

§. 11. W razie nieuiszczenia przez zainteresowanego ustanowionej opłaty, lub częściowego uiszczenia tejże, Zarząd Miejski wezwie interesowanego do uiszczenia bądź do uzupełnienia opłaty, wstrzymując się do czasu takiego uiszczenia albo uzupełnienia z wykonaniem czynności, za które wymaga się opłaty.

Postanowienia poprzedniego ustępu niniejszego paragrafu o wstrzymaniu się z wykonaniem czynności, za które wymagana jest opłata, nie dotyczą czynności, z wiązanych z rozpatrzeniem zgłoszenia o robotach, nie wymagających pozwolenia.

Nieuiszczone w terminie, określonym wyżej w § 10. opłaty za czynności, związane z rozpatrzeniem zgłoszenia o robotach, nie wymagających pozwolenia, będą ściągane według przepisów, dotyczących ściągania samoistnych danin komunalnych.

§. 12. Od opłat, przewidzianych w niniejszych przepisach, wolne są wszelkie instytucje samorządu terytorialnego. Ponadto Zarząd Miejski może zwolnić od przewidzianych w niniejszych przepisach opłat, bądź zmniejszyć te opłaty w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, szczególnie, gdy podlegające opłacie czynności mają być dokonane w interesie instytucji społecznych.

§. 13. Przepisy niniejsze wchodzą w życie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim Krakowskim.

Za Ministra: Wł. Korsak
Podsekretarz Stanu.

— — — — — — — —

ZARZĄD MIEJSKI
w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 22 lutego 1938 r.

Nr. II. 2—10|38.

Opłaty za czynności przy pozwoleniach na roboty budowlane i na użytkowanie budynków.

OGŁOSZENIE

Powyższe zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych podaję do wiadomości interesowanym z tym, że w chodzi ono w życie począwszy od dnia 2-go marca 2 marca 1938 r.

Prezydent Miasta
Mgr. Stanisław Nowakowski

(1871) pracował jako aktor w teatrach warszawskich, wyjeżdżając czasem na gościnne występy na prowincję. Przez wiele lat był ulubieńcem publiczności warszawskiej, która go żywo zawsze oklaskiwała. Był pierwszym naszym aktorem, który studiował swe postacie z życia. Z największym powodzeniem grywał w komediach Fredry i Korzeniowskiego. Mistrzem był w rolach małych mieszczan, drobnej szlachty, chłopów i żydów. J. Korzeniowski miał dla niego zawsze najwyższe uznanie. Również jako człowiek cieszył się wielkim szacunkiem wśród wszystkich, którzy mieli sposobność z nim się zetknąć.

Postać i czyny ks. Józefa Leopolda Kmietowicza, przywódcy powstania chochołowskiego w 1846 r., są chyba znane szerszemu nawet ogółowi, choć przez tyle lat głucho i cicho było o nim. Ale dziś w wolnej Polsce, gdy nikt nam nie może bronić wysławiania naszych bohaterów walk o wyzwolenie, gdy ich kult jest niejako znamieniem naszych czasów, imię księdza Kmietowicza powinno stać się głośną chlubą Starego Sącza, grób jego czcią i troskliwą opieką powinien być otoczony, a jedna z największych ulic jego nazwisko powinna nosić, aby nie tylko swoim, ale ...bojm ciągle się przypominało. Również ... Panczykowski powinien mieć w St. Sączu swoją ulicę, aby i jego wielkie nazwisko żyło nie tylko w kronikach teatralnych, do których ledwo historycy teatru zaglądają, ale i w pamięci jego rodzinnego miasta, o którym mimo sławy i powodzenia w świecie nigdy nie zapomniał i parę razy je odwiedzał.

Na zakończenie chcę wskazać jeszcze na jedną rzecz, mogącą mieć ogromne znaczenie praktyczne dla Starego Sącza, dla jego przyszłości.

W wiklinie nad Popradem, gdzieś w połowie między gościńcem a mostem kolejowym, wypływa rzeczułka, która zamiast wprost płynąć do Popradu, płynie wikliną wzdłuż jego biegu, przepływa po pod linię kolejową i uchodzi do Popradu gdzieś tam niedaleko jego zlewiska z Dunajcem. Rzeczułka ta prawie nigdy nie zamarza, chociaż płynie tak wolno, że prawie nie widać jej nurtu. I otóż w kilku kontraktach z najstarszej księgi sądowej z lat 1598—1622 kilka gruntów określanych jest jako leżące nad potokiem zwanym Cieplice, a w kontrakcie z 1711 r. użyto dla jednego gruntu określenia, że leży „w Cieplicach" „od stajanka szpitalnego przeciwko kościółka św. Krzyża aż do Rzeki Popradu". Wprawdzie w najstarszej mapie Starego Sącza, jaką znam, a pochodzącej z 1829 r., potok ten (prawdopodobnie przez przeoczenie) nie jest zaznaczony, ale wszystko mi się zdaje, że te „Cieplice" to właśnie ten nadpopradzki potok. W każdym razie warto by rzecz bliżej zbadać, a wodę poddać analizie i stwierdzić jej ciepłotę. Ta stara nazwa wskazuje bowiem, że istniał w tych stronach potok, który miał naturalną ciepłą wodę. W Polsce znane są jedyne cieplice w Jaszczurówce pod Zakopanem, czeskie zaś w Karlsbadzie znane są i sławne w całym świecie. Któż wie, może i pod Starym Sączem kryją się do dzisiaj takie Cieplice, a nikt nic o nich nie wie. Toć przecież cała dolina Popradu roi się od przerozmaitych źródeł wód mineralnych. Koniec.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25. II. 1938. podczas głosowania w III. czytaniu projektu budżetu na rok 1938|39, przyjął znaczną większością głosów rezolucję zgłoszoną przez posła Jana Łobodzińskiego stwarzającą możliwość podniesienia dochodu kolej, następującej treści:

„Sejm wzywa Ministra Komunikacji, aby wobec wygaśnięcia umowy z Towarzystwem „Ruch" z dniem 1 stycznia 1939 r. — nowe umowy o dzierżawę księgarni kolejowych zawierane były w drodze przetargu.

W szczególności sprzedaż wyrobów tytoniowych w pomieszczeniach dworców kolejowych i autobusowych, zgodnie z art. 3. ustawy z dnia 9 kwietnia 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 218) o sprzedaży wyrobów tytoniowych, winna być nadawana wyłącznie tylko inwalidom wojennym i pozostałym po poległych i zmarłych inwalidach oraz uczestnikom walk o Niepodległość".

Granica do Czechosłowacji zamknięta. Z uwagi na szerzącą się pryszczycę Wojewoda Krak. zarządził zamknięcie całego ruchu osobowego, gospodarczego i turystycznego na granicy polsko-czechosłowackiej w powiecie nowotarskim, żywieckim i wadowickim. Wobec powyższego zarządzenia Starostwo nowotarskie nie wydaje żadnych przepustek jednorazowych, półrocznych ani turystycznych. Zarządzenia obowiązują aż do odwołania.

Przemówienie posła Łobodzińskiego w Sejmie przy omawianiu budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych

Wysoki Sejmie!

12 część budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, poza szeregiem ważnych pozycji na podniesienie rolnictwa, przewiduje 9.900.000 zł. na melioracje i roboty wodne.

O znaczeniu i potrzebie tych robót w Polsce mówili już dosyć moi przedmówcy. Ja tylko pragnę jako poseł z okolic, dotkniętych najwięcej klęską powodzi w roku 1934, wskazać jeszcze raz na okoliczność skutecznego zapobiegania, by zabezpieczyć tereny zalewowe przed strasznymi skutkami powodzi.

Na nic się nie zda przebudowa ustroju rolnego, kultura rolna, komasacja i inne pożyteczne prace wykonywane przez Ministerstwo Rolnictwa, jeżeli rolnicy, ludność wiejska i miejska nie zostaną zabezpieczone przed wielkimi wylewami, niszczącymi cały dobytek chłopa wskutek wielkich zaniedbań w robotach melioracyjnych i wodnych. Mówiąc o powodzi, zdaję sobie dokładnie sprawę, że jest to zagadnienie, które rozwiązać należy przez: 1) zalesienie stoków górskich, 2) regulację rzek i potoków górskich, 3) sypanie wałów, 4) budowę zbiorników. Gdy te wszystkie elementy realizowane będą równocześnie, możemy dopiero wówczas powiedzieć, że ujarzmimy ten żywioł, który przed 4-ma laty w samym tylko województwie krakowskim wyrządził szkody na kwotę 64.000.000 zł.

Według obliczenia krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego dla zabezpieczenia od powodzi doliny Wisły oraz na ukończenie rozpoczętych już obwałowań potrzeba: na roboty mające się wykonać powyżej Krakowa: ukończenie obwałowania Małej Wisły 900.000 zł, obwałowanie Przemszy od ujścia do Chełmku 1 270.000 zł, obwałowanie Skawy powyżej Zatora 30 km 600 m wałów głównych, 6 km 800 m wstecznych 3 850.000 zł, obwałowanie VI odcinka Wisły, tj. od Przemszy do Włosienicy na brzegu prawym i od Przemszy do Jankowic na brzegu lewym 3.600 000 zł, przebudowa mostu na Postyni 1.060.000 zł, obwałowanie dalsze Skawinki 140.000 zł, obwałowanie Soły w powiecie żywieckim 15 km — 900.000 zł.

Na roboty mające się wykonać poniżej Krakowa: roboty ziemne podwyższenia wałów Wisły i dopływów poniżej Krakowa na długości 237 km 18.000.000 zł, przedłużenie obiektów 3.200.000 zł.

Obwałowanie Dunajca i Popradu w dolinie nowosądeckiej 38.4 km wałów głównych, 39 km wałów wstecznych 6.000.000 zł, obwałowanie Raby od Gawłowa do Stanisławic na długości 13 km — 26 km obwałowania 1 560.000 zł, obwałowanie doliny Zakliczyńskiej 30 km obustronnego obwałowania i melioracja doliny 2.100.000 zł, obwałowanie Wisłoki, Jasiołki i Ropy 105 km 6.800.000 zł, regulacja górnej Uszwicy z dopływami górskimi pow. Brzesko—Bochnia 35 km plus 21 km równa się 56 km 1.620 000 zł razem 51.000.000 zł.

Mówiąc o tych pilnych potrzebach robót wodnych nadmienię, że dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 listopada 1936 r. o sfinansowaniu robót, związanych z obwałowaniem Wisły na odcinku Oświęcim — Sandomierz, przewidywał kredyt w wysokości 16.000.000 zł na obwałowanie tego odcinka rzeki.

Z powyższego kredytu uruchomiono w województwie krakowskim na odcinku powyżej Krakowa do Jankowic na brzegu lewym, oraz do potoku Włosienicy na brzegu prawym i roboty przy obwałowaniu Wisły w województwach kieleckim i lwowskim.

Powyższe roboty nie obejmują całości zagadnienia trwałego zabezpieczenia doliny Wisły i jej dopływów od powodzi na terenie województwa krakowskiego.

Dla trwałego zabezpieczenia tych terenów należy wykonać roboty wymienione już poprzednio przeze mnie za sumę 51.000 000 zł i opłacić koszta nabycia gruntów, odszkodowania oraz koszta nadzoru w sumie 10.200.000 zł, czyli łącznie potrzeba na ten cel 61.200.000 zł.

Konieczność uruchomienia w przeciągu 6—8 lat dodatkowego kredytu w łącznej kwocie 61.200.000 zł na cele trwałego zabezpieczenia doliny Wisły w województwie krakowskim od powodzi, motywuję następująco: Jak to już pozwoliłem sobie zaznaczyć, dotychczas uruchomione roboty nie obejmują całości zagadnienia obwałowania Wisły i dopływów na terenie tutejszego województwa.

Część obwałowania wykonana powyżej Krakowa zabezpieczy wprawdzie tereny zupełnie obwałowane od powodzi, lecz skutkiem niewykonania obwałowania górnego odcinka, istnieje poważna obawa, że spiętrzone wody Wisły mogą zniszczyć prawobrzeżne gospodarstwa stawowe i zalać skutkiem spiętrzenia znaczniejsze obszary nadbrzeżne na odcinku dotąd nieobwałowanym.

Konieczne jest również dalsze obwałowanie Skawy i przebudowa dwóch mostów, gdzie inaczej wody spiętrzone dotychczasowymi wałami Skawy i wadliwymi mostami przeleją się prawym brzegiem Skawy przez mosty inundacyjne w torze kolejowym i zaleją obszar 1.400 ha od Smolic do Miejsca mimo, że ta część prawego brzegu Wisły jest zupełnie obwałowaną.

Prócz tego konieczne jest podwyższenie wałów Wisły i dopływów poniżej Krakowa o około 1 i pół m, gdyż obwałowanie to wykonane jest wedle zleceń Komisji Międzynarodowej na mniejszą wodę, aniżeli w rzeczywistości ma to miejsce.

Zdjęcia dla ostatecznego ustalenia wysokości wód wykonano od Krakowa do Dunajca w r. 1937 resztę ma się wykonać w r. 1938.

Wnioski moje co do dalszego obwałowania i podwyższenia wałów oparte są na referacie śp. dra inżyniera Andrzeja Kędziora, wybitnego znawcy tych spraw, a jako takie mają pełne uzasadnienie, wobec czego wykończenie robót jest koniecznością.

Personel wykwalifitowany do tych robót posiada Urząd Wojewódzki przy obecnie prowadzonych robotach i personel ten może być do dalszych robót natychmiast użyty.

Mając na względzie, że powódź w r. 1934 wyrządziła szkody na kwotę 64 miliony zł w województwie krakowskim, to jest w identycznej wysokości z kosztami ukończenia obwałowania i trwałego zabezpieczenia doliny Wisły w województwie krakowskim od powodzi, uważam jako konieczne przyznanie powyższych kredytów na cele obwałowania Wisły i wnoszę, by Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przygotowało projekt ustawy o sfinansowaniu robót związanych z obwałowaniem Wisły i dopływów w województwie krakowskim, a to w kierunku upoważnienia Ministra Skarbu do przeprowadzenia operacji kredytowych do wysokości 51 milionów zł na pokrycie tych wydatków

Obwałowanie Wisły i dopływów ma dla rozwoju gospodarczego i rolnictwa województwa krakowskiego pierwszorzędne znaczenie.

W imieniu ludności klęską powodzi stale nękanych, jako poseł górskich okolic południowej części województwa krakowskiego zwracam się z apelem o przychylne rozważenie słusznych naszych postulatów. (Oklaski).

—O—

Z życia pracowników miejskich

W ub. poniedziałek odbyło się w ratuszu doroczne Walne Zgromadzenie Zw. Zawodowego pracowników miejskich w N. Sączu. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył inż. Cyło prez. Związku. W ostatnich miesiącach działalność związku znacznie się ożywiła. Zorganizowano koleżeńską kasę zapomogowo pożyczkową, do której przelano z Kasy Związku 1 500 zł.

Na zebraniu dał się stwierdzić lepszy niż dotąd nastrój wśród pracowników a z tym lepsza nadzieja na przyszłość z uwagi na przychylne stanowisko Zarządu Miejskiego a zwłaszcza Prezydenta miasta p. Nowakowskiego w stosunku do słusznych postulatów i bolączek pracowników miejskich.

Jest to dobra wróżba dla harmonijnej współpracy wszystkich pracowników z Zarządem miejskim dla dobra miasta. W toku dyskusji wyrażono nadzieję, że w miarę polepszania się sytuacji gospodarczej miasta ulegnie też poprawie położenie materialne pracowników miejskich — zwłaszcza słabiej uposażonych.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium, wybrano jednomyślnie nowy Zarząd o dotychczasowym składzie. W końcu uchwalono przystąpić do Międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej, jaka niedawno powstała na terenie N. Sącza.

—O—

Hojne dary na rzecz T. S. L.

Ofiarność Społeczeństwa na rzecz Tow. Szkoły Ludowej objawia się nie tylko w dniu 3 maja każdego roku, kiedy to każdy obywatel spieszy choćby z najskromniejszym datkiem na „Dar narodowy" — ale w ostatnich czasach zdarzają się ofiary w różnych formach.

Oto mamy do zanotowania następujące ofiary: 1) Czytelnia Kobiet w N. Sączu znana, ze swej chlubnej działalności społeczno-kulturalnej na terenie naszego miasta, ofiarowała nowosądeckiemu Kołu T. S. L. całą swoją bibliotekę liczącą 1575 książek 2) P. Janusz Czałczyński prof. gimn. kupieckiego ofiarował Czytelni T. S. L. w Siedlcach piękny 4-o lampowy aparat radiowy. 3) P. Jan Pollak ofiarował 2 piękne obrazy religijnej treści dla kościoła w Łabowej, wybudowanego przed kilku laty staraniem nowosądeckiego Koła T. S. L. Zarząd Koła T. S. L. im. St. Wyspiańskiego składa za naszym pośrednictwem wyżej wymienionym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

—O—

Zjazd powiatowy Kół Związku Młodzieży Ludowej

W niedzielę 27 lutego br. odbył się w Nowym Sączu zjazd walny Kół Związku Młodzieży Ludowej powiatu nowosądeckiego, połączony z wyborem nowego Zarządu Okręgowego. Zjazd, na który przybyło ponad czterysta kołowczyń i kołowców w barwnych sądeckich strojach, poprzedziła Msza św o godzinie 9-ej w kościele parafialnym, poczym odbyły się w sali Ratusza obrady połączone z ożywioną dyskusją.

Koła Związku Młodzieży Ludowej przy pracy



Jagniątko panny Zośki Michalikówny] (zespół konkursowy Przysposobienia Rolniczego w Kole Młodzieży Ludowej w Kurowie, pow. nowosądecki)

Z przedstawicieli Władz i Urzędów przybyli: wicestarosta mgr Dobrowolski, prezydent miasta mgr Nowakowski, podinspektor szkolny Pytlarz, prof. Reguła im. Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej, delegat TSL. mjr Marcinek, prezes OTR Potoczek, poseł Bodziony, prof. Wzorek, insp. Klimczak, inst. Izdebski, kier. Fyda, inż. Korpacki, instr. Sowiński, poza tym przybył z Krakowa prezes Zarządu Głównego Styrylski, inż. Wołkowicz z Jasła, delegat Młodzieży Ludowej z Jasła i wielu innych.

Po przemówieniu prezesa Zarządu pow. nowosądeckiego Mieczysława Szurmiaka, zabrali głos przedstawiciele Władz i Urzędów witając Zjazd serdecznymi słowy.

Po przemówieniach gości i sprawozdaniach członków Zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja oraz wybory Zarządu Powiatowego. Do Zarządu weszli: Mieczysław Szurmiak, mgr Józef Szkaradek, Adela Świerzówna, Tadeusz Olech, Bednarek Jan, Marek Antoni i Kotas Adolf.

Wieczorem odbyła się w salach Czytelni Mieszczańskiej piękna wieczornica z tańcami i popisami Kół Zawada (wspaniały chór), Łącko (inscenizacje, Zabełcze (śpiew) i t.d.

Ze stolicy Skalnego Podhala

Gmach Starostwa Powiatowego w Nowym Targu

Zarząd Miejski w Starym Sączu

Stary Sącz, dnia 24 lutego 1938 r.

Ogłoszenie

Decyzją Urzędu Wojewódzkiego z dnia 7 I 1938 r. zamknięto w Starym Sączu szlamiarnię, znajdującą się na gruncie prywatnym, wobec czego zachodzi potrzeba wybudowania na terenie rzeźni miejskiej odpowiedniego budynku do wykonywania przemysłu szlamiarskidgo.

Zarząd Miejski ma już gotowy projekt (plany) budynku, lecz nie zamierza inwestycji tej wykonać swoim kapitałem.

Przedsiębiorca, względnie fachowiec znający się na przemyśle szlamiarskim, który zechciałby wybudować wspomniany budynek własnym kosztem (kapitałem) w wysokości 3.000 zł, otrzymałby wyłączne prawo eksploatowania postawionego budynku i ewentualnie wykonywanie zawodu szlamiarskiego.

Reflektanci, którzy chcą swój kapitał ulokować w przemyśle dobrze prosperującym, zechcą zgłoszenie przedłożyć Zarządowi Miejskiemu w terminie do 15 marca 1938 r.

R. OGORZAŁY w. r.
Burmistrz.

Nowe schronisko P.T.T. na Przehybie

Oddział Nowosądecki Pol. Tow. Tatrzańskiego oddał w bieżącym sezonie narciarskim do użytku turystów nowe schronisko na hali Przehyba (1175) w Beskidzie Sądeckim. Schronisko jest cały rok zagospodarowane posiada 38 miejsc noclegowych, w tym 28 łóżek i 10 sienników. Najbliższą stacją kolejową jest Rytro, oddalone o 10 km szlakiem górskim. Znaki żółte. Czas potrzebny na przejście 3—4 godzin. W schronisku znajduje się apteczka. Ceny noclegów: łóżko — 1.50, dla członków P. T. T. zł. 1, — dla uczestników wycieczek i kursów zbiorowych, oraz dla młodzieży — zł. 1. Nocleg na sienniku zł. 0. 50.

Uruchomienie schroniska na Prehybie wypełni lukę, jaką dotkliwie odczuwali turyści, idący szlakami w paśmie Radziejowej.

KRONIKA

KALENDARZYK

7. P. Tomasza
8 W. Wincentego
9 S. Franciszki
10 C. 40 Męczen.
11 P. Konstantyna
12 S. Grzegorza
13 N. Krystyny

—O—

OSOBISTE.

Poseł ziemi podhalańskiej, Jan Łobodziński został zarządzeniem pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych mianowany radcą krakowskiej Izby Rolniczej.

W drugiej połowie lutego b. r. wizytował szkoły powszechne w obwodzie szkolnym nowosądeckim Wizytator Okręgu Szkolnego Krakowskiego p. J. Rzepecki. P. Wizytator odwiedził szereg szkół w obu powiatach: nowosądeckim i limanowskim.

—O—

Odczyty w Warszawie o Podhalu. Red. Tadeusz Giewont-Szczecina wygłosi w Warszawie w dniach od 5 do 10 marca br. 6 odczytów o Podhalu i Sądecczyźnie na zaproszenie warszawskich szkół średnich.

Konferencje w sprawie śpiewu w szkołach. W celu podniesienia poziomu nauczania w szkołach powszechnych działają przy Kuratorium Okręgu Szk. Krakowskiego specjalni instruktorzy. W miesiącu lutym b. r. przebywał w obwodzie szkolnym nowosądeckim instruktor nauki śpiewu p. Swatoń, który w szeregu ośrodków przeprowadził konferencje z Nauczycielstwem na temat nauczania śpiewu w szkole powszechnej.

»Kto zwyciężył na śniegu lodzie, ziemi« — oto tytuł jednego z artykułów najświeższego lutowego „Młodego Obywatela" czasopisma społeczno-gospodarczego dla młodzieży, wydawanego przez P. K. O. Bogato ilustrowany numer zawiera nadto artykuły, jak «Honor klasy«, „Działalność P. K. O. w r. 1937", „Na dnie morskim", „Pieniądze w dawnej Polsce", „Czy lubisz tańczyć", «W Polsce i na szerokim świecie« i t. p.

Ponadto numer zawiera powieść p. t. „Jesteśmy młodzi", dział robót i zabawek, zagadek z nagrodami, kącik dobrych znajomych oraz dział humoru. Prenumerata wynosi tylko Zł. 1. Konto czekowe Nr. 29.200.

Podziękowanie. Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Zarząd Oddziału P. C. K. w Nowym Sączu składają niniejszym J. W. Panom Z. Mikołajewskiemu i J. Schumacherowi, właścicielom Firmy „Bławat Polski" jaknajserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowaną bezinteresownie sztuczkę płótna jako nagrody dla zespołu biorącego udział w konkursie tanecznym w czasie zabawy urządzonej przez Ligę Morską i Kolonialną oraz Polski Czerwony Krzyż w dniu 12 lutego w domu im. Gen. Br. Pierackiego.

Za Zarząd:

Prezes P. C. K. Dr. M. Foltyński — Prezes L.M.K. Inż. W. Pietruszewski

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Dra Tadeusza Paszkiewicza złożyli na cele „Żłóbka" JWP. Bronisławowie Guzkowie zł 20, JWP. Janiccy zł 10, JWP. Maria Gostkowska zł 5. Ofiarodawcom serdeczne »Bóg zapłać«

Zarząd Żłóbka.

Omyłka. W notatce o mającej być granej sztuce pt. „Krzywda« młodego sądeckiego autora w Teatrze Dramatycznym wkradła się omyłka: imię autora „Krzywdy" brzmi nie Tadeusz lecz Stanisław. Ta sama rzecz od graną będzie w dniu 16 marca r. w krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia.

Powstały 3 hurtownie wyrobów tytoniowych w N. Sączu a to jedna przy ul. Jagiellońskiej naprzeciw szkoły powszechnej im. Konarskiego, druga przy tejże ulicy obok „Bławatu Polskiego i zakładu jubilerskiego p. Batki i trzecia przy ul. Kościelnej w dawnym sklepie p. Wojaczyńskiego.

Z życia Z. P. O. K. Dnia 24 II br. odbyło się Zebranie klubowe ZPOK., na którym wygłosiła nader interesujący referat p. Sokołowska, komendantka P. W. K. na temat „Przysposobienie kobiet na obronę kraju". Zarówno zajmujący i ciekawie ujęty referat — jak i serdeczny nastrój dały temu zebraniu bardzo miły charakter.

Ile osób tyle zdań... — tak brzmi znane przysłowie. Życie potwierdza słuszność tego powiedzenia, ale i tu znajdujemy dowód słuszności zasady, że nie ma reguły bez wyjątków. Bo wszędzie — na północy czy na południu, na wschodzie czy na zachodzie Polski nie ma ani jednej gospodyni, która nie wiedziałaby, że mydło Jeleń Schicht jest synonimem mydła najwyższej jakości.

Polowanie reprezentacyjne w Białowieży

Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Jego Gość Marszałek Goering w drodze na polowanie w puszczy białowieskiej.

Z Ziemi Sadeckiej

Budowa szkoły powszechnej w Rożnowie. Dzięki inicjatywie osób, zajmujących kierownicze stanowiska przy budowie zapory w Rożnowie, oraz przy współudziale wójta gm. Kobyle-Gródek i kierownika szkoły, został utworzony w Rożnowie Obywatelski Komitet Budowy Szkoły, który jako cel postawił sobie wybudowanie odpowiedniego budynku szkolnego i zaopatrzenia go w niezbędne urządzenie.

Ze względu na rozrost Rożnowa, dotychczasowy stary budynek szkolny okazał się niewystarczający, a budowa szkoły jest sprawą pilną. Wierzymy, że nowopowstały Komitet doprowadzi w krótkim czasie do tego, że dzieci szkolne otrzymają jasny i higieniczny budynek szkolny.

Czarny Potok otrzyma szkołę. Gromada Czarny Potok, wzorem innych gromad gminy Łącko przystąpiła do budowy murowanej szkoły o 3 ch salach lekcyjnych. Po uzyskaniu odpowiedniego placu pod budowę rozpoczęto gromadzenie materiałów budowlanych (kamień) i wypalanie na miejscu cegły.

Nowe Koła Związku Rezerwistów w powiecie. Z końcem ub. r. zorganizowane zostało w Nawojowej Koło Związku Rezerwistów liczące 26 członków. Do Zarządu Koła w Nawojowej wybrano: wójta Antoniego Wykręta jako prezesa, pozatym weszli w skład Zarządu Potoczek St., Twaróg Miecz., Frączek Wład., Mirek Józef, Rakoczy St., Frączek L.

Komisja Rewizyjna: Kociołek Wł., Kloze Rys., Dobosz Józef, Mirek Edw., Kociołek St.

Koło zostało zorganizowane dzięki energii wójta i zarazem prezesa Koła Wykręta i niewątpliwie pod obecnym zarządem wspaniale się rozwinie.

W dniu 13 lutego br. powstało Koło Zw. Rez. w Piątkowej. Koło to liczy 30 członków. Zarząd stanowią: Łukasik St., prezes Kulig Józef, Łukasik Jan, Święch Piotr, Czop Edw., Gajewski Józef. Komendantem oddziału wybrano Kożucha Jana.

Komisję Rewizyjną stanowią: Starczewski Fr., Kucza Józef, Łukasik St. (II). Do zorganizowania Koła przyczynili się walnie prezes Łukasik St. i komendant Kożuch Jan.

Obydwa zebrania odbyły się pod przewodnictwem Mgra Krupy Józefa przewodniczącego Z. P. Zw. R.

Z ziemi Limanowskiej

(t.b.) **Ponowne wybory do rad gromadzkich.** Wskutek wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozpatrywał skargi wniesione przeciwko dokonanym w r. 1934 wyborom do rad gromadzkich w Starej Wsi i Pisarzowej oraz rady miejskiej w Limanowej, Starosta powiatowy limanowski unieważnił poprzednie przeprowadzone wybory i zarządził rozpisanie nowych wyborów, które odbędą się w Starej Wsi dnia 12 marca br. a w Pisarzowej dnia 24 marca br.

Równocześnie zarządził rozpisanie wyborów na wójta w gminie Limanowej Wsi, które odbędą się dnia 14-go marca br.

(t.b.) **Wybory do Zarządu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Limanowej.** W Limanowej odbyło się Walne Zebranie O. T. R., na którym obecnych było około 100 delegatów Kółek Rolniczych, oraz organizacyj i związków pochodnych.

Na zebranie przybył Delegat Krakowskiej Izby Rolniczej inspektor Rościszewski oraz przedstawiciele samorządu powiatowego z p. Starostą pow. Dr Nowakiem na czele.

Po złożeniu sprawozdania z działalności za rok ubiegły i po wygłoszeniu aktualnych referatów dokonano wyboru nowego Zarządu, który ukonstytuował się następująco: Bolesław Popławski właść. dóbr ze Słupi prezes — Adam Mamak samorządowy lekarz wet. z Limanowej wiceprezes — Antoni Górszczyk kier. szk. z Pisarzowej drugi wiceprezes — Walenty Gawron ze Sowlin sekretarz — na członków Zarządu wybrani zostali przedstawiciele sześciu Kółek Rolniczych z powiatu.

(t.b.) **Zakończenie kursu letnisko-gospodarczego w Olszówce.** — W Olszówce powiat Limanowa, odbyło się uroczyste zakończenie 4-o tygodniowego kursu letniskowo-gospodarczego, urządzonego dla miejscowych gospodyń i dziewcząt przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze z Limanowej.

Powyższy kurs cieszył się wielkim powodzeniem wśród tamtejszych gospodyń i za urządzenie tego kursu uczestniczki tego kursu jak również licznie zebrana publiczność na czele z ks. proboszczem i kierownikiem szkoły bardzo dziękowała, prosząc o dalszą współpracę.

(t.b.) **Zawody narciarskie w Limanowej.** Powiatowa Komenda PW. i WF. w Limanowej urządziła w niedzielę dnia 20 lutego br. powiatowe zawody narciarskie.

W zawodach wzięło udział 60 ciu zawodników z wszystkich organizacyj PW. i WF. w powiecie. W biegu zjazdowym na 12 klm. pierwsze miejsce zajął Pośko Stanisław ze Sokoła, w biegu zjazdowym na 9 klm. pierwsze miejsce zajął Pałka Wincenty, a w biegu na 4 klm. pierwsze miejsce zajął Halota Jerzy (wszyscy z Limanowei).

Najciekawszą częścią zawodów był bieg zjazdowy na 1.000 mtr. dla najmłodszych narciarzy poniżej 12 lat, w którym pierwsze miejsce zajął Roman Łoziński z Limanowej.

Bezpośrednio po zawodach rozdane zostały zwycięskim zawodnikom piękne nagrody i dyplomy, które w imieniu p. Starosty jako Przewodniczącego PW. i WF. wręczył p. wicestarosta Józef Gacek. Zawody cieszyły się wielkim zainteresowaniem wśród publiczności.

(t.b.) **Uchwalenie budżetu dla powiatu limanowskiego.** W dniu 26 lutego br. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej w Limanowej, na którym Rada Powiatowa uchwaliła preliminarz budżetu na rok 1938/39, zamykając się po stronie wydatków i dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych globalną kwotą zł 241.286.

W preliminarzu budżetu podwyższono znacznie wydatki na popieranie rolnictwa, ze względu na typowo rolniczy charakter tut. powiatu uzasadniając tą okolicznością, że tylko przez popieranie rolnictwa może nastąpić wzmożenie samowystarczalności i polepszenie warunków ekonomicznego położenia ludności powiatu.

Ponadto Rada Powiatowa preliminowała większe kredyty na utworzenie ośrodków zdrowia w Mszanie Dolnej i Tymbarku, oraz na podwyższenie kredytów na stypendia dla synów rolników tut. powiatu.

Założenie Kasy Bezprocentowego Kapitału dla rolników. W Tymbarku pow. Limanowa powstała piąta z rzędu Kasa Bezprocentowego Kapitału dla rolników ziemi podhalańskiej.

Do Zarządu weszli pp. Jan Wydra prezes, Peterschein Jan wiceprezes, Kuc Władysław skarbnik, Kulpa Józef sekretarz, N. Kapturkiewicz członek Zarządu.

(t.b.) **Nowy Dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Limanowej.** W dniu 26 lutego br. odbyło się posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu limanowskiego, na którym Rada K. K. O. dokonała wyboru nowego Dyrektora Kasy, którym został wybrany p. Julian Stasiniewicz z Krakowa. Nowoobrany Dyrektor objął urzędowanie z dniem 3 marca br.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

I. Km. 1357/37 i łączne. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz w Nowym Sączu mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska nr 15 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 marca 1938 r. o godzinie 10.30 w Nowym Sączu ul. Dunajewskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Salamona Pinkesfelda składających się z kapeluszy męskich mieszanych, czapek męskich mieszanych i różnych drobiazgów jak: spinki, mydło, rękawiczki itp. oszacować się mających w dniu licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 282, 342, 681/37. Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie Aleksander Hnatyszak, mający kancelarię w Grybowie przy ul. T. Kościuszki — na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzycieli — Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie, Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu nowosądeckiego z siedzibą w Grybowie i Państwowego Banku Rolnego Oddział w Krakowie — w dniu 8 kwietnia 1938 r. o godzinie 11-tej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Grybowie nr 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, składającej się:

1) z 1/2 części realności obj. lwh. 289 gm. kat. Królowa ruska, dłużnika Władymira Wyszowskiego w Królowej ruskiej własnej;

2) z 1/2 części realności obj. lwh. 289 gm. kat. Królowa ruska, dłużniczki Marii z Kostelnyków Wyszowskiej w Królowej ruskiej własnej.

Na realności obj. lwh. 289 gm. kat. Królowa ruska stoi dom mieszkalny, zbudowany z drzewa, kryty gontem, wewnątrz tynkowany, zewnątrz szalowany, obejmujący trzy pokoje i kuchnię. Obok domu mieszkalnego stoi stodoła i stajnia, spichlerz i piwnica. Dom jest otoczony parkanem.

Parcele wchodzące w skład tejże realności o obszarze 19 morgów 895 sążni stanowią pola orne o glebie kamienistej, mało urodzajnej, łąki oraz wyrąb leśny.

Realność wymieniona pod 1) została oszacowana na kwotę 3.098 zł, pod 2) została oszacowana na kwotę 3.098 zł.

Cena wywołania do real. pod 1) wymienionej wynosi 2323.50 zł, do real. pod 2) wymienionej wynosi 2.323.50 zł.

Rękojmia wynosi odnośnie do real. pod 1) wymienionej w kwocie 310 zł, do real. pod 2) wymienionej w kwocie 310 zł.

Rękojmię należy złożyć wgotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszania zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik

I. Km. 359.36. Komornik Sądu grodzkiego na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1938 r. o godzinie 8-ej w Kalwarii Zebrz. (nie później jak w dwie godziny po oznaczonym czasie) odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Władysława Jarosińskiego składających się z kredensu na wykończeniu w orzechu kaukazkim, witryny, stołu, pomocnika szafki z lustrem starszej i szafki jasnej starszej oszacowanych na łączną sumę zł 602 — zajętych na rzecz Szymona Hirsza Barbera w Kalwarii.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 861/37. Komornik Sądu grodzkiego w Wadowicach Franciszek Madejski na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 marca 1938 r. o godzinie 10-tej w Babicy nr 1 (nie później jak w dwie godziny po oznaczonym czasie) odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Józefa i Wiktorii Kubarków. — Składających się z maszyny do szycia „Singer", komody jasnej, 2 ch szafek nocnych, szafy, lustra, stołu dębowego, stolika okrągłego, 4 ch foteli ków, dywanu na podłogę, linoleum, 6 u krzeseł, 6-u obrazów, otomany, cytry z futerałem, 3-ch firanek, etażerki, roweru »Premier", wirówki, masielnicy, wagi dziesiętnej, szory na konia, siodła na konia, siedzenia skurzanego do wózka, bryczki jasnej, ziemniaków 40 stu m^2, 3-ch macior, 17-stu prosiąt, krowy czerwonej.

Wszystkie powyższe ruchomości zostały oszacowane na łączną sumę 1.703 zł zajętych na rzecz Banku Mieszczańsko-Ludowego w Kalwarii Spółki Rolnej i Składnicy Kółek Rolniczych w Wadowicach. Zjedn. Fabr. Związków Azot. w Mościcach, Gminy Wiejskiej w Wadowicach i tow.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 563/37, Km. 371/37 i Km. 6/38. Wierzyciele: Samuel Loria, Alojzy Fischbein i Maurycy Mandel. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości (w miejsce obwieszczenia z 17 II 1938 r.)

Komornik Sądu grodzkiego w Krościenku n/D, Mgr. Kazimierz Żarnecki, mający kancelarię w Krościenku n/D. ul. św. Kingi na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1938 r. o godzinie 9.30 w Sądzie grodzkim w Krościenku-Ludowego sala nr 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu 1/4 części realności obj. lwh. 224 ks. gr. gm. kat. Szczawnica, dłużnika Chaima Salomona 2 im. Lustiga własnej oraz 2/4 części tej realności Franciszki z Führerów Lustigowej własnej. Nieruchomość powyższa położona w Szczawnicy wyżnej przy ul. Piłsudskiego naprzeciw Urzędu Pocztowego składa się z parcel lkat.: 626, 707, 8877/2 i 8877/3 o łącznym obszarze 358 sążni. Na realności stoją dwa piętrowe budynki drewniane na podmurówce z kamienia, służące na mieszkania, sklepy i pokoje do wynajmowania. Księga gruntowa przechowana jest w Sądzie grodzkim w Krościenku.

1/4 część realności Chaima Salamona Lustiga własna oszacowana została na kwotę 8.633 zł, cena wywołania wynosi 6.474 zł 75 gr, rękojmia zaś 863 zł 30 gr.

2/4 części realności Franciszki z Führerów Lustigowej oszacowane zostały na 17.266 zł, przyczem na 1/4 części ciąży prawo dożywocia na rzecz Józefa Führera, oszacowane na 6.000 zł. Cena wywołania tych 2/4 części wynosi 8.449 zł 50 gr, rękojmia zaś 1.126 zł 60 gr.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

Km. 135/37 — 1802/36. Komornik Sądu Grodzkiego w Brzesku Stanisław Czapkiewicz, mający kanc. w Brzesku ul. Krótka l. 136 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 kwietnia 1938 r. o godzinie 9.20 w Sądzie Grodzkim w Brzesku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Mojżesza Dawida Landana i Sary z Reiterów Landanowej zam. w Brzesku.

Połowy realności lwh. 51 gm. Brzesko obj. stanowiącej własność dłużników po 1/4 części. Realność ta składa się obecnie z 1 pb. (gdyż dawniejsza pgr. została wcieloną do pb.) łącznego obszaru 5 arów, z czego własność dłużników ma obszaru 2.5 ara. Na realności tej stoi dom jednopiętrowy z oficynami. Bliższe szczegóły co do zabudowań w protokole opisu i oszacowania. Nieruchomość ta ma urządzoną ks. gr. przy Sądzie grodzkim w Brzesku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 13.000, cena zaś wywołania wynosi zł 9750.

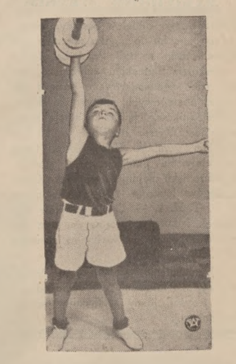
Rękojmia wynosi zł 1300.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Równocześnie wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do złoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik

Fenomen niepospolitej siły



Na zdjęciu naszym 6-letni chłopczyk szwedzki Erik Edlund, obdarzony od wczesnego dzieciństwa niepospolitą siłą. Rozpoczął on systematyczne treningi w wypróbowaniu swej siły jeszcze wówczas, gdy miał 4-y lata. Obecnie potrafi podnieść jedną ręką ciężar 50 kg., zaś oburącz 90 kg. Lekarze ustalili, że dziecko rozwija się zupełnie normalnie, posiada jedynie wyjątkowo rozwinięte mięśnie. Prawdopodobnie zostanie kiedyś słynnym siłaczem.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia K. Sieradzka dawniej R. PISZ w Nowym Sączu.